

1. Dzisiejsza listopadowa niedziela, jak wszystkie pozostałe w ciągu roku liturgicznego, przypomina nam o zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Nawet wpatrując się w mogiły naszych najbliższych, mamy pewność, że nie idziemy ku śmierci, ale ku pełni życia w Chrystusie zmartwychwstałym. On nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych. Tworzymy „wspólnotę świętych” – *communio sanctorum*, to znaczy nadprzyrodzone zjednoczenie Kościoła na ziemi, w czyśćcu i w niebie. *Communio sanctorum* zobowiązuje do wzajemnej miłości żywych i umarłych. Kiedyś wszyscy będziemy razem wielbić Boga przed Jego tronem jako Kościół świętych. Pielęgnowmy depozyt naszej wiary i nadzieję na szczęśliwą wieczność. Czerpmy siły z sakramentów, ze stołu słowa Bożego, a przede wszystkim z Eucharystii, która gromadzi nas wokół ołtarza. Pamiętajmy, że każdą Mszę Świętą sprawują z nami wszyscy aniołowie i całe zastępy świętych, choć ich nie widzimy. W centrum zawsze jest Chrystus, który gładzi grzechy świata.

2. Słowo Boże dzisiejszej niedzieli przypomina nam o docenieniu wartości nadprzyrodzonych w naszym życiu na co dzień. Nieroztropność to czy głupota?

Idziemy przez życie zadowoleni i dumni z naszych lamp. Szczycimy się i chwalimy tym cośmy osiągnęli, pokazując to na „wystawach” rodzinnych i koleżeńskich przyjęć, na targowiskach próżności i biennale zbytku. Zapomnieliśmy tylko, że brak nam ducha, że te wszystkie materialne dobra, to wszystko z czego jesteśmy tacy dumni, to jak lampy bez oliwy, to jak latarki bez baterii, to jak piękne, ale puste talerze, z których nikt się nie pożywi. Zapomnieliśmy tylko, że najpiękniej oprawiona książka, jeśli głupia i bez znaczenia nie będzie czytana, że spryt to nie mądrość, a przebiegłość, to nie roztropność. I dopiero wtedy, gdy zbliża się koniec życia i kiedy „lampy należałoby opatrzyć” okazuje się, że nam „oliwy brak”, że byliśmy po prostu głupi dbając o to, co zewnętrzne i materialne, ale przecież tylko drugoplanowe i bezduszne, a zapominając o tym co ożywia i daje światło. I z przerażeniem stwierdzamy, że nasze lampy choć piękne i ozdobne, i wypieszczone, i kolorowe, i bogato zdobione są bezużyteczne, bo nie świecą **ŻE CAŁE NASZE ŻYCIE BYŁO I NIESTETY NADAL JEST JAK TA PUSTA LAMPA BEZ OLIWY!!!** A dlaczego nie zaopatrzyłem się w oliwę, kiedy był na to czas? Dlaczego spałem i dbałem jedynie o pozory? Co robiłem w życiu i dlaczego moje baterie się wyczerpały? **JESTEM PUSTY** bo byłem głupi,

bo mi „oliwy brakło”, bo byłem tylko przebiegły zamiast być mądrym, bo byłem jedynie sprytny zamiast być roztropnym !!! Przerażające stwierdzenie ... A mnie się wydawało, że się urządziłem i rzeczywiście nieźle się urządziłem na krótką doczesność, ale też się „nieźle URZĄDZIŁEM” na całą wieczność ... Czy świecę, czy też jestem jedynie pustą, choć zewnętrznie piękną lampą?

3. Do 8 listopada duszom w czyśćcu możemy ofiarować dar odpustu zupełnego za pobożne nawiedzenie cmentarza i zmówienie modlitwy w ich intencji, spełniwszy pozostałe zwykłe warunki odpustu, to znaczy: stan łaski uświęcającej, przyjęcie Komunii Świętej, odmówienie modlitwy w intencjach wyznaczonych przez Ojca Świętego. Codziennie, do 8 listopada włącznie, w naszym kościele modlimy się też za zmarłych, których imiona wypisaliśmy na karteczkach i jeszcze możemy wypisywać i składać do skrzynki przy ambonie.

4. W środę, 9 listopada, świętujemy rocznicę poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. To święto podpowiada nam, że jesteśmy częścią jednego wielkiego Kościoła powszechnego. Nazwa „rzymskokatolicki” wskazuje na szczególne znaczenie, jakie pełni w nim Rzym. Bazylika Laterańska jest katedrą Rzymu i matką wszystkich kościołów świata. Przez tysiąc lat koncentrowało się przy niej życie Kościoła i nawet kiedy wybudowano bazylikę nad grobem

świętego Piotra Apo-stoła na Watykanie, Bazylika Laterańska zachowała status katedry biskupa Rzymu. Do dziś nad wejściem do Bazyliki Laterańskiej znajduje się łaciński napis: „Matka i Głowa wszystkich kościołów Miasta i Świata”.

5.W piątek, 11 listopada, przypada nasze narodowe Święto Niepodległości. Wspominając czas miniony trudnego wykuwania niepodległości Polski, trzeba o tym pamiętać również i dzisiaj, chociaż żyjemy już w wolnej i niepodległej Ojczyźnie. I dzisiaj musimy myśleć o odrodzeniu się naszego Narodu w wielu różnych wymiarach. Chcemy w tym momencie szczególnie pamiętać o tych, którzy przelewali swoją krew i oddawali życie w obronie Ojczyzny. Niech w tych dniach nie zabraknie nas przy mogiłach żołnierzy z lat 1918-1920 i modlitewnej o nich pamięci. O godz. 10.00 w kościele p.w. Bożego Ciała zostanie odprawiona Msza św. za Ojczyznę.

6.W piątek, 11 listopada w liturgii wspominamy św. Marcina z Tours. Parafia w Gostycynie obchodzi swój doroczny odpust ku czci św. Marcina. Suma odpustowa zostanie odprawiona o godz. 12.00.

7.W każdą niedzielę w ciągu roku przed Mszą św. o godz. 8.00 modlimy się wspólnie za zmarłych polecanych w tzw. Wypominkach Rocznych, które można odnawiać i zamawiać w Biurze Parafialnym w godzinach urzędowania.

8.W Biurze Parafialnym można zamawiać intencje mszalne na ten rok, bo są jeszcze wolne intencje, a także rezerwować intencje na rok 2012.

9.W przyszłą niedzielę, 13 listopada (drugą niedzielę miesiąca) modlić się będziemy o szczęśliwą budowę kościoła oraz w intencji wszystkich ofiarodawców, którzy pomagają przy budowie świątyni. Na ten cel również przeznaczona jest kolekta.. Polecam ten cel modlitwom i ofiarności, jak zawsze, na miarę naszych możliwości.

10.W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- **10 XI – św. Leon Wielki** (ok. 400-461), papież i Doktor Kościoła, obrońca nauki o dwóch naturach Chrystusa i prymatu papieża (wspomnienie obowiązkowe);
- **11 XI – św. Marcin** (316-397), żołnierz rzymski, który po przyjęciu chrztu zaczął prowadzić życie mnicha, wreszcie został biskupem w Tours; pierwszy wyznawca nie-męczennik w Kościele Zachodnim (wspomnienie obowiązkowe);
- **12 XI – św. Jozafat** (1580-1623), biskup i męczennik, który nawracał schizmatyków na Kresach Wschodnich (wspomnienie obowiązkowe).

11.Zachęcam do nabywania prasy katolickiej, którą można nabyć u ministrantów przed kościołem.

12.Wszystkim tym, którzy w bieżącym tygodniu obchodzą imieniny, urodziny, oraz wszelkie jubileusze i rocznice, składam najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, wielu łask Bożych oraz wszelkiej pomyślności - „Szczęść Boże”.

ks. Wiesław Herold - proboszcz parafii